

Los poznańskich Romów lepszy

28 sierpnia 2016

Na teren opuszczonych ogródków działkowych, gdzie koczuje grupa poznańskich Romów, miasto doprowadziło wodę, postawiło kontenery na śmieci i toalety. To znaczne polepszenie dotychczasowych warunków, w jakich żyli. Przyczynił się do tego Adam Bodnar.

Urząd Miasta wyciągnął wnioski z niedawnej rozmowy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, który w lipcu spotkał się z przedstawicielami rady miasta, organizacji pozarządowych, policji, straży miejskiej i Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, by poprawić los Romów koczujących na działkach bez dostępu do bieżącej wody i wszelkich wygód.

Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych oraz Wielkopolskie Stowarzyszenie Lokatorów w 2015 przeprowadziły szeroko zakrojone badania warunków, w jakich żyją Romowie w Poznaniu, Wrocławiu i Trójmieście. Wnioski z badań przedstawiono Rzecznikowi Praw Obywatelskich, który postanowił w porozumieniu z samorządami wdrożyć działania mające wpływ na realną poprawę warunków życia mniejszości.

Zaraz po spotkaniu władze Poznania przedsięwzięły doraźne kroki, trwają starania o to, by włączyć Romów do systemu opieki społecznej, pracy, szkolnictwa. Sześcioro dzieci z działek uczy się dzięki staraniom WSL w szkole podstawowej, kolejnych sześcioro rozpocznie naukę od września. Dwie osoby zgłosiły się do urzędu pracy, dwie ją podjęły – polepszenie warunków życia dało Romom bardzo wiele i pozytywne skutki działań podjętych przez miasto widać już po miesiącu.

„To krok w dobrym kierunku, ale jest jeszcze wiele kwestii, które muszą być załatwione. Jedną z ważniejszych jest dostęp do edukacji. Nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Pomoc to nie tylko toalety i woda” – powiedział „Wyborczej” Adam Bodnar.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu